



Sygn. akt IV CNP 45/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie ze skargi powoda o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 29 marca 2006 r., sygn. akt I ACa (...),

w sprawie z powództwa J. Ł.

przeciwko E. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2008 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 marca 2006 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda J. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 14 listopada 2005 r., oddalającego jego powództwo przeciwko E. K. o zasądzenie kwoty 45 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Popełniony przez pozwaną czyn niedozwolony miał polegać na tym, że pozwana złożyła wniosek o wszczęcie

postępowania egzekucyjnego ze wspólnego rachunku bankowego powoda i jego żony, chociaż egzekwowana wierzytelność powstała przed zawarciem przez powoda związku małżeńskiego. Zajęcie tego rachunku było – zdaniem powoda - bezprawne i spowodowało szkodę w kwocie dochodzonej pozwem. Sądy obu instancji uznały jednak, że zachowaniu pozwanej nie można zarzucić bezprawności. Pozwana bowiem uzyskała w postępowaniu sądowym tytuł wykonawczy przeciw powodowi i na podstawie tego tytułu wszczęła egzekucję, kierując ją do jedyne go znanego jej majątku dłużnika, nie wiedząc, że zawarł on związek małżeński i że wskazany przez nią rachunek bankowy wchodzi w skład majątku wspólnego dłużnika i jego małżonki. Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia przepisów o postępowaniu dowodowym, polegającego na oddaleniu wniosków dowodowych, Sąd odwoławczy wskazał, że ich przeprowadzenie było zbędne w sytuacji, w której nie można pozwanej przypisać odpowiedzialności deliktowej w związku z podjętą przez nią próbą wyegzekwowania zasądzonych na jej rzecz kwot.

Powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego. W skardze zarzucał rażące naruszenie art. 214 i 230 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu rozprawy pod nieobecność pełnomocnika powoda, pomimo usprawiedliwionej nieobecności oraz odebranie na tej rozprawie pod nieobecność powoda i pełnomocnika oświadczenia od pełnomocnika pozwanej, mającego donieść znacznie w sprawie. Rażące naruszenie prawa materialnego polegało na błędnym zastosowaniu art. 41 § 2 w związku z art. 31 § 1 k.r.o., przejawiającym się w uznaniu, że prowadzenie egzekucji z rachunku bankowego, objętego małżeńską wspólnością majątkową, nie jest skierowaniem postępowania egzekucyjnego przeciwko małżonkowi dłużnika i z jego majątku oraz tym, że wyłącznie małżonek dłużnika, a nie sam dłużnik, może skutecznie przeciwdziałać zajęciu takiego rachunku bankowego. Uchybienia te skutkowały wydaniem prawomocnego wyroku niezgodnego z art. 379 pkt 5 k.p.c. oraz art. 415 k.c. Niezgodność z prawem materialnym miała przejawiać się w odmowie zasądzenia od pozwanej odszkodowania za straty wynikające z bezprawnego i zawinionego zajęcia przez wierzyciela w drodze postępowania egzekucyjnego rachunku bankowego objętego wspólnością majątkową małżeńską, pomimo iż dług stwierdzony tytułem wykonawczym powstał przed wejściem powoda w związek małżeński. Skarżący wskazał, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 379 pkt 5 k.p.c. oraz art. 415 k.c.

W konkluzji powód wnosił o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że za orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ i nast. k.p.c. uznać można orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa o charakterze oczywistym i niewymagającym głębszej analizy prawniczej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl., z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, oraz z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, niepubl.). Skarga ta przysługuje przy tym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, zatem owe oczywiste i rażące uchybienia popełnione muszą być przez sąd drugiej, a nie pierwszej instancji. Tymczasem skarżący zarzucał w skardze niezgodność wyroku Sądu Apelacyjnego z art. 379 pkt 5 k.p.c., a więc wydanie wyroku w warunkach nieważności postępowania spowodowanej naruszeniem jego prawa do obrony. Nie ulega wątpliwości, że do naruszenia prawa do obrony miało dojść w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, bowiem w postępowaniu przez Sądem Apelacyjnym nie zaistniało żadne uchybienie, które mogło być zakwalifikowane jako naruszenie praw skarżącego do obrony. Uchybienie temu przepisowi przez Sąd Apelacyjny polegać natomiast miało na pozostawieniu w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, wydanego w postępowaniu dotkniętym nieważnością. Podnoszenie takiego zarzutu wymagało powołania w podstawach skargi art. 386 § 2 k.p.c. i stwierdzenia, że właśnie z tym przepisem wyrok jest niezgodny, ponieważ ten właśnie przepis naruszyłby Sąd drugiej instancji, nie uchylając wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo stwierdzenia nieważności postępowania. Takiego zarzutu skarga nie zawiera, a niezależnie od powyższego należy podkreślić, że o pozbawieniu możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) można mówić wówczas, gdy stronie uniemożliwiono działanie w procesie osobiście bądź za pośrednictwem pełnomocnika, przedstawiciela ustawowego lub kuratora. Taka sytuacja procesowa nie miała miejsca.

Skarżący zarzucał ponadto niezgodność zaskarżonego skargą wyroku z art. 415 k.c. poprzez odmowę zasądzenia od pozwanej odszkodowania za straty wynikające z bezprawnego i zawinionego zajęcia przez wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym objętego wspólnością małżeńską rachunku bankowego, mimo że dług stwierdzony tytułem wykonawczym powstał przed wstąpieniem powoda w związek małżeński.

Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, że po pierwsze przepisem, który w okolicznościach sprawy miał zastosowanie, jest art. 41 § 3 k.r.i.o., nie zaś art. 41 § 2 tej ustawy, chodzi bowiem o dług powstały przed zawarciem małżeństwa. Po drugie - oczywiście nieprawdziwe jest stwierdzenie, że po zawarciu przez dłużnika związku małżeńskiego egzekwowanie przez wierzyciela wierzytelności powstałej przed tym zdarzeniem jest obiektywnie bezprawne. Istnieją bowiem jedynie ograniczenia w dochodzeniu zaspokojenia ze wspólnego majątku dłużnika i jego małżonka (art. 41 § 3 k.r.i.o.), a skierowanie egzekucji do wspólnego rachunku bankowego dłużnika i jego małżonka nie oznacza jeszcze naruszenia przytoczonego przepisu, skoro na takim rachunku mogą być gromadzone także środki z wynagrodzenia dłużnika za pracę lub dochodów uzyskanych przez niego z innej działalności zarobkowej, a na prowadzenie egzekucji z takich środków przepis ten zezwala. Po trzecie – nie może być co do zasady uznane za obiektywnie bezprawne prowadzenie egzekucji przez wierzyciela na podstawie uzyskanego w postępowaniu sądowym tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego następnie przez sąd w klauzulę wykonalności. Po czwarte – odpowiedzialność deliktowa wierzyciela może zaistnieć wówczas tylko, gdyby z własnej winy, świadomie naruszył ograniczenia egzekucji o jakich mowa w art. 41 § 3 k.r.i.o. Okoliczność, czy wierzycielka wiedziała o zawarciu przez dłużnika związku małżeńskiego, czy też o tym nie wiedziała, należy do sfery faktycznej podstawy rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 424⁴ zd. drugie k.p.c., podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to także, że podstawą skargi nie może być zarzut naruszenia art. 230 k.p.c., niezależnie zresztą od tego, że przepisu tego, podobnie jak art. 214 k.p.c., również przytoczonego w podstawach skargi, nie mógł naruszyć Sąd Apelacyjny, bowiem ewentualne uchybienie w tym zakresie zaistniało w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że nie zostało wykazane kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji, co jest wystarczającą przesłanką do oddalenia skargi.

Zastrzeżenia budzą także zawarte w skardze twierdzenia dotyczące szkody. Skarżący podnosił, że zajęcie i w związku z tym długotrwałe zablokowanie w postępowaniu egzekucyjnym rachunku bankowego małżonków wyrządziło szkodę w wysokości od 250 000 do 300 000 zł. Niezależnie od tego, że sytuacja taka nie miałaby miejsca, gdyby skarżący dłużnik uregulował wierzycielce zasądzone prawomocnym wyrokiem świadczenie, należy wskazać, że chodzi tu o szkodę powstałą przed

wydaniem zaskarżonego wyroku i pozostającą bez jakiegokolwiek z nim związku. Natomiast niezasądzenie zaskarżonym wyrokiem na rzecz skarżącego od wierzycielki dochodzonej kwoty 45 000 zł, a przez to brak możliwości pomniejszenia powstałej poprzednio szkody, nie mieści się w pojęciu szkody określonej w art. 424¹ k.p.c.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 424¹ § 1 k.p.c.